

Ikaria Igora Mitoraja

Ikaria Igora Mitoraja

Dziedziniec pałacu Pod Blachą

do 31 grudnia 2021 r.

Ikaria jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych rzeźb autorstwa Igora Mitoraja. Jej autorska replika stanęła w paryskiej dzielnicy La Défense obok najśłynniejszych dzieł twórców rzeźby z całego świata. Powstała w 1996 roku trzymetrowa wersja Ikarii, obecnie prezentowana na dziedzińcu pałacu Pod Blachą pochodzi z kolekcji prywatnej. Miejscem narodzin monumentalnej figury jest włoska odlewnia Pietrasanta w Toskanii. Figura dotychczas znajdowała się w kolekcji dzieł sztuki mBanku, a następnie nabyta przez prywatnego właściciela, została zdeponowana na czasową ekspozycję, związaną z jubileuszem odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie.

Inspiracją dla twórczości artysty był świat mitologii greckiej i rzymskiej, a Ikaria jest wyraźnym nawiązaniem do mitu o Dedalu i Ikarze. Wzlocie, a także upadku. Uskrzydłona Ikaria przypomina o odwiecznym pędzie człowieka do spełnienia i rozwoju, wzniesienia się na wyżyny swoich możliwości. Przedstawia uskrzydloną kobietę, dumną w swoim majestacie. Gotową do chwili, kiedy może się wznieść w powietrze. Zarówno inspiracją, jak i przeszkodą w tym locie może wydawać się twarz męska, którą widzimy w kilku miejscach: w otworze wyciętym na jednym ze skrzydeł, boku i łonie kobiety. Męska dłoń powstrzymuje kobietę przed lotem w przestworza.

Wszelka interpretacja rzeźb Igora Mitoraja jest kwestią indywidualnego podejścia do dzieła przez każdego z odbiorców jego sztuki. Artysta niechętnie wypowiadał się o swoich dziełach, uważając, że nie tyle bronią się one same, co używają swojego własnego języka w odniesieniu do odbiorcy. Intencją twórcy jest nakłonienie widza do własnej interpretacji. Mitoraj, tworząc swoje rzeźbiarskie formy, interesuje się przede wszystkim człowiekiem, podkreślając piękno ludzkiego ciała, również w wymiarze symbolicznym i duchowym. Artysta pisze: *Eros jest dla mnie pojęciem o nieokreślonej płci, jak piękno, jest to stan bytu w danym momencie. Nie da się podzielić na żeński czy męski, jest jak życie, jak powietrze. Przedstawiam też erosa w postaci kobiecej, albo androgenicznej. Uduchowienie erosa podnosi zwierzęcą seksualność do rangi piękna i dobra. W „apolińskim” świecie postać męska była dominująca, podobnie, jak w naszej kulturze chrześcijańskiej – popatrzmy choćby na dzieła Michała Anioła. Ikarii chciałem nadać ten stan bycia w erosie, czyli męski i żeński zarazem. To fascynujące i przemawia do mnie jako zagadka i oczekiwanie tajemniczej, nieznannej mi postaci. Dodać muszę, że poszukiwanie mojego ojca, a przez to samego siebie, miało duży wpływ na używaną przeze mnie męską symbolikę. Piękne ciało bez duszy i bez inteligencji wcale mnie nie ciekawi, musi też oddychać erotyzmem.*

Twórczość Igora Mitoraja, artysty o międzynarodowej sławie i wysokiej pozycji w historii sztuki zachwyca nie po raz pierwszy w tym miejscu. W 2004 roku w Zamku Królewskim w Warszawie pokazywaliśmy rysunki i rzeźby autorstwa Igora Mitoraja, które były eksponowane w Bibliotece Królewskiej, na Dziedzińcu Wielkim iw bliskim sąsiedztwie – na placu Zamkowym.